

Małgorzata Omilanowska-Kiljańczyk

MARIAN LALEWICZ ARCHITEKT

petersbursko-warszawski

Warszawa 2023

**KOMITET REDAKCYJNY**

Dorota Janiszewska-Jakubiak (przewodnicząca), Magdalena Gutowska, Karol Guttmejer, Piotr Ługowski,
Anna Rudek-Śmiechowska, Agnieszka Tymińska

REDAKTORZY SERII

Anna Rudek-Śmiechowska, Karol Guttmejer

REDAKTORKI PROWADZĄCE

Anna Wotlińska, Olga Kucharczyk

RECENZENCI

dr hab. Michał Pszczółkowski (Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku)
prof. dr hab. Piotr Juszkiewicz (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

REDAKCJA I KOREKTA JĘZYKOWA

Dariusz Konstantynów

TŁUMACZENIA

Aleksandra Sobczak-Kövesi (English)
Elena Rybacka (Русский язык)

PROJEKT OKŁADKI, OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD

Hanna Sater

Na okładce wykorzystano zdjęcie Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, 1926–1927. Fot. Henryk Poddębski, IS PAN

© Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA, 2023

© Małgorzata Omilanowska-Kiljańczyk, 2023

WYDAWCA

Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA
ul. Madalińskiego 101, 02-549 Warszawa
www.polonika.pl

INSTYTUCJA NADZORUJĄCA

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

ISBN: 978-83-66172-66-1

NAKŁAD: [...] egz.

PAPIER: [...]

ZŁOŻONO KROJAMI: Rubik, Market Deco

DRUK: [...]



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Spis treści

Od Wydawcy	7
Wstęp	9

1. RODZINA, EDUKACJA I PIERWSZE PROJEKTY

1.1 Rodzina	21
1.2 Edukacja i pierwsze projekty	27

2. KARIERA W PETERSBURGU

2.1 Lata 1903–1908	39
2.1.1 Konkursowe projekty gmachów publicznych	41
2.1.2 Konkursowe projekty domów mieszkalnych	57
2.1.3 Projekty mostów i wiaduktów	68
2.1.4 Pierwsze realizacje samodzielne	75
2.2 Lata 1909–1918	81
2.2.1 Domy mieszkalne	82
2.2.1.1 Kamienice	82
2.2.1.2 Wille	95
2.2.2 Gmachy publiczne	102
2.2.3 Konkursowe projekty gmachów publicznych	117
2.2.4 Obiekty przemysłowe i komunikacyjne	125
2.2.5 Mała architektura	131
2.3 Piśmiennictwo	135
2.4 Działalność dydaktyczna i aktywność społeczna	141
2.5 Podsumowanie	145

3. KARIERA W WARSZAWIE

3.1 Lata 1918–1930	149
--------------------------	-----

3.11	Remonty i adaptacje gmachów publicznych	152
3.1.1.1	Siedziby ministerstw, sądów i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego	152
3.1.1.2	Pałac Staszica	173
3.1.1.3	Biblioteka Polska w Paryżu	183
3.1.2	Gmachy publiczne	189
3.1.2.1	Konkursy architektoniczne	189
3.1.2.2	Państwowy Instytut Geologiczny	193
3.1.2.3	Banki	204
3.1.2.4	Warszawska Dyrekcja PKP	222
3.1.2.5	Projekty niezrealizowane	229
3.1.3	Zespół Dowództwa Floty i koszar Marynarki Mojejnej na Oksywiu w Gdyni	234
3.1.4	Domy mieszkalne	248
3.1.5	Obiekty komunikacyjne i przemysłowe	276
3.1.6	Varia	281
3.1.7	Podsumowanie	284
3.2	Lata 1931–1939	287
3.2.1	Gmachy publiczne	288
3.2.2	Domy mieszkalne	304
3.2.3	Obiekty sportowe	311
3.2.4	Obiekty komunikacyjne i przemysłowe	316
3.3	Piśmiennictwo	323
3.4	Działalność ekspercka i dydaktyczna, aktywność społeczna	331
3.5	Lata 1939–1944	341
4.	DZIEŁA NIESŁUSZNIE PRZYPISYWANE	347
	Zakończenie	353
	Źródła i bibliografia	363
	Spis ilustracji	379
	Summary	389
	Резюме	395
	Indeks osób	401
	Indeks topograficzno-rzeczowy	407

Od Wydawcy

Gdy odrzucimy szereg tych wątpliwości, [...] gdy sumienie nasze zapomni szereg przewinień w stosunku do doktryn panujących, a złączone linie bocznych elewacji przywróćą sens i organiczność formy świątyni, to otrzymamy możliwość odczucia w całej sile hardości tonu tego utworu, hardości, wobec której błędą i Erechteion, i Nike Apteros [...]. Sądzić więc można, że historia przebaczy również owe przewinienia konserwatorskie, a patyna czasu, ten największy artysta, zatrze ślady naszych nieuniknionych przewinień¹.

Tymi słowami zakończył swój artykuł poświęcony odnowieniu greckiego Partenonu Marian Lalewicz, architekt, wykładowca akademicki i działacz społeczny. Warto byłoby dodać, że także dobry reportażysta, bowiem cytowany tekst, z pozoru specjalistyczny, ujmuje czytelnika poetyką języka, która swe źródło ma zapewne we wrażliwości samego autora. Mam na myśli zarówno wrażliwość na piękno obiektu, jak i emocje oglądających. To właśnie refleksje na temat snów i wyobrażeń obserwatorów nie pozwalają polskiemu architektowi pozostać obojętnym, budzą wątpliwości co do zasadności ówczesnych działań prowadzonych wokół tej monumentalnej budowli. *Czy nie będą pokolenia następne żałować tak powszechnie i szeroko opisanych ruin, opromienionych w wyobraźni czytającego rzuconą na nie purpurą poetyckiej ekstazy pieśniarzy?* – pytał w 1927 r. sam siebie i czytelników. Dziś już wiemy, że i przewinienia, i żal za dawną formą zniknął, a Partenon jest i pozostanie jednym z najważniejszych miejsc dla historii i kultury ludzkości.

Myślę, że to by nie tylko usatysfakcjonowało, lecz także ucieszyło Mariana Lalewicza, którego działalność zawodowa rozpoczęła się na początku XX wieku i trwała przez międzywojnie, aż do dramatycznej śmierci podczas powstania warszawskiego. Swą pracę architekta, ale także – jak sądzę – pedagoga wiązał bowiem z wartościami duchowymi, które odbite w projektach składają się na historię krajów oraz dzieje i kształt kultury, zarówno tej narodowej, jak i światowej. Niezależnie od tego, czy Lalewicz zdawał sprawozdania z międzynarodowego spotkania architektów czy mówił o planach urbanistycznych Warszawy, jego słowa były pełne pasji, zdecydowania, a niekiedy także kąśliwe. Najmocniej wybrzmiewało jednak w jego wypowiedziach zaangażowanie i przekonanie, że praca architekta ma swą wartość mierzoną w wiekach i właśnie z tego powodu powinna zostać wykonana rzetelnie, z namysłem i dbałością. Dowodem na hołdowanie owym zasadom jest tekst pt. *Polityka budowlana Warszawy – stolicy państwa*²,

¹ LALEWICZ 1927: Marian Lalewicz, *Odnowienie Parthenonu*, „Architektura i Budownictwo” 1927, nr 11–12, s. 395–398.

² LALEWICZ 1934A: Marian Lalewicz, *Polityka budowlana Warszawy – stolicy państwa*, „Architektura i Budownictwo” 1934, nr 5, s. 163–168.

gdzie Lalewicz dopominał się o rzeczywistą refleksję nad rozwiązaniami urbanistycznymi, szacunek dla publicznych środków oraz zmierzanie w stronę *jednolitości*, [...] *która mówiłaby potomności o epoce Piłsudskiego*. Choć z pewnością stolica zajmowała ważne miejsce w życiu architekta, bo to właśnie tutaj zyskał i ugruntował swoją wysoką pozycję zawodową, to cała jego wypowiedź ma wydźwięk uniwersalny. Wskazuje z jednej strony na profesjonalizm i erudycję autora, z drugiej zaś – na charyzmatyczną wiarę w to, że architektura, założenia urbanistyczne mają oczywisty wpływ na życie ludzi i są częścią szeroko pojętej kultury, także kultury życia publicznego.

Książka, którą dziś prezentuję Czytelnikom, jest opowieścią o człowieku odznaczającym się nieposytkaną pracowitością, wrażliwością i kreatywnością. Nawet pobieżny rzut oka na listę projektów architektonicznych (m.in. kompleks budynków Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej u zbiegu ul. Wileńskiej i Targowej w Warszawie) i restauratorskich (m.in. pałac Raczyńskich w Warszawie), jakie zrealizował Lalewicz, pozwala stwierdzić, że był człowiekiem sukcesu, który cieszył się uznaniem środowiska oraz powierzających mu projekty instytucji publicznych i prywatnych. Wśród zamawiających byli m.in. Bank Syberyjski, firma futrzarska Mertensa w Sankt-Petersburgu i Państwowy Bank Rolny w Lublinie.

Jako pierwszy postacią architekta zainteresował się Robert Pasieczny, który przeprowadził szereg kwerend oraz na miejscu badał zachowane budowle. Jego prace okazały się znaczące dla prof. Małgorzaty Omilanowskiej-Kiljańczyk.

W czterech rozbudowanych rozdziałach książki opisuje ona rosyjski oraz polski etap życia i aktywności twórczej Lalewicza, przedstawia szczegółowo jego projekty architektoniczne, analizuje wybory twórcze. Kiedy dodamy do tego opowieść biograficzną – która także jest częścią publikacji – postać bohatera ożywa i intryguje swą złożonością.

Serdecznie zachęcam Państwa do lektury i odbycia wraz z autorką podróży w głąb wyobraźni twórczej Mariana Lalewicza, utalentowanego architekta, wykładowcy, społecznika, erudyty i podróżnika.

Dorota Janiszewska-Jakubiak

Dyrektor Instytutu POLONIKA